

POSTANOWIENIE

Dnia 25 maja 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska

w sprawie z odwołania R. S.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Biłogaju
o prawo do renty wojskowej,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw
Publicznych w dniu 25 maja 2016 r.,
na skutek skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w
Lublinie
z dnia 17 czerwca 2015 r., sygn. akt III AUa 350/15,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Lublinie wyrokiem z dnia 17 czerwca 2015 r. oddalił apelację ubezpieczonego od wyroku Sądu Okręgowego w Zamościu z dnia 11 lutego 2015 r., oddalającego odwołanie R. S. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Biłogaju z dnia 7 listopada 2011 r. odmawiającej prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku ze służbą wojskową.

Ubezpieczony wywiódł skargę kasacyjną od tego wyroku i opierając ją na podstawie naruszenia prawa materialnego, tj. art. 30 ustawy z dnia 29 maja 1974 r. o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych oraz ich rodzin, a także na podstawie naruszenia prawa procesowego – art. 290 § 1 k.p.c., art. 378 § 1 w związku z art. 368 § 1 k.p.c., art. 382 w związku z art. 391 k.p.c. w związku z art. 233 § 1 k.p.c. i art. 278 § 1 k.p.c., art. 217 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. i

art. 382 k.p.c., art. 224 § 1 k.p.c., art. 286 k.p.c., art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c., wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie od organu rentowego kosztów postępowania.

W skardze kasacyjnej zawarty jest wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania na podstawie art. 398⁹ § 1 pkt 1, 2 i 4 k.p.c. z uwagi na potrzebę wykładni przepisu prawa budzącego poważne wątpliwości, wyjaśnienie istotnego zagadnienia prawnego, a nadto z tego względu, że skarga jest oczywiście uzasadniona.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Rozpoznanie skargi kasacyjnej następuje tylko z przyczyn kwalifikowanych, gdyż tylko one decydują o wyniku „przedsądu”. Powołanie się na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. zobowiązuje zatem skarżącego do określenia, które przepisy wymagają wykładni Sądu Najwyższego, ze wskazaniem, na czym polegają związane z tym poważne wątpliwości, lub z przedstawieniem rozbieżności występujących w orzecznictwie sądów (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, Biuletyn SN 2002 nr 7, s. 10). Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania tym, że istnieje potrzeba wykładni przepisów budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów wymaga zatem - jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 15 października 2002 r., II CZ 102/02 (niepublikowane) - wykazania, że określony przepis prawa, mimo że budzi poważne

wątpliwości, nie doczekał się wykładni, bądź niejednolita wykładnia wywołuje wyrażnie wskazane przez skarżącego rozbieżności w orzecznictwie.

Uzasadnienie wniosku o przyjęcie w sprawie niniejszej skargi kasacyjnej do rozpoznania z powołaniem się na tę przesłankę nie czyni zadość takim wymaganiom, bowiem wskazując „na potrzebę wykładni przepisów prawa procesowego, a mianowicie przepisu art. 286 k.p.c. przez ustalenie, czy pominięcie wezwania biegłego, który złożył pisemną opinię, nie naruszy jednej z podstawowych zasad procesu cywilnego, tj. zasady bezpośredniości”, pomija całkowicie okoliczność, że Sąd Najwyższy w sprawach, w których sporna jest okoliczność niezdolności do pracy dla celów rentowych, jednolicie prezentuje stanowisko, że z art. 286 k.p.c. nie wynika obowiązek sądu dopuszczenia z urzędu dowodu z opinii innych biegłych, jeżeli pierwsza opinia nie jest dla strony korzystna. Należy mieć na względzie, że w sprawie, której przedmiotem jest prawo do świadczenia rentowego, warunkująca powstanie tego prawa i będąca elementem ustaleń faktycznych ocena niezdolności do pracy wymaga wiadomości specjalnych i musi znaleźć oparcie w dowodzie z opinii biegłych posiadających odpowiednią wiedzę medyczną adekwatną do rodzaju schorzeń osoby zainteresowanej (art. 278 § 1 k.p.c.). Opinia ta dostarcza sądowi wiedzy specjalistycznej koniecznej do dokonania oceny stanu zdrowia osoby ubiegającej się o świadczenie rentowe, w tym rodzaju występujących schorzeń, czasu ich powstania, stopnia zaawansowania i nasilenia związanych z nimi dolegliwości, stanowiących łącznie o braku zdolności do wykonywania zatrudnienia. Ewentualne wątpliwości, co do treści opinii, zarówno własne, jak i podnoszone przez stronę, sąd usuwa w ten sposób, że żąda ustnego wyjaśnienia opinii złożonej na piśmie, a w razie potrzeby żąda też dodatkowej opinii od tych samych lub innych biegłych (art. 286 k.p.c.). Sąd nie jest jednak obowiązany dążyć do sytuacji, aby opinią biegłego zostały przekonane również strony. Wystarczy, że opinia jest przekonująca dla sądu (por. wyrok z dnia 19 maja 1998 r., II UKN 55/98, OSNAPiUS 1999 nr 10, poz. 351). Dlatego sąd ma obowiązek dopuszczenia (również z urzędu - art. 232 § 2 k.p.c.) dowodu z dalszej opinii tylko wówczas, gdy zachodzi taka potrzeba, a więc wtedy, gdy opinia, którą dysponuje zawiera istotne luki, bo nie odpowiada na postawione tezy dowodowe, jest niejasna, czyli nienależycie uzasadniona lub nieweryfikowalna, tj. gdy

przedstawiona przez biegłych analiza nie pozwala organowi orzekającemu skontrolować ich rozumowania, co do trafności wniosków końcowych. Jeżeli opinia biegłych wywołuje u sądu uzasadnione wątpliwości z uwagi na występujące w niej błędy, sprzeczności lub inne wady, wówczas sąd ten ma obowiązek zastosowania art. 286 k.p.c., przez zażądanie ustnego wyjaśnienia opinii złożonej na piśmie lub - w razie potrzeby - zażądania dodatkowej opinii od tych samych lub innych biegłych (por. wyroki z dnia 16 września 2009 r., I UK 102/09, LEX nr 537027 i z dnia 14 stycznia 2011 r., II UK 160/10, LEX nr 786386 oraz przywołane w nich orzecznictwo).

Wykładnia art. 286 k.p.c. jako przepisu zobowiązującego sąd do zażądania ustnego wyjaśnienia opinii złożonej na piśmie tylko wówczas, gdy opinia dotknięta jest błędami, zawiera luki, sprzeczności, czy inne wady, została zatem dokonana w orzecznictwie, a to oznacza, że nie zachodzi potrzeba dokonania jego wykładni w tym zakresie w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.

Nie można też uznać, że skarżący wykazał potrzebę rozpoznania jego skargi z uwagi na występujące w sprawie zagadnienie prawne. Istotne zagadnienie prawne w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest to zagadnienie, które wiąże się z określonym przepisem prawa materialnego lub procesowego lub uregulowaniem prawnym, których wyjaśnienie ma nie tylko znaczenie dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy, ale także dla rozstrzygnięcia innych podobnych spraw. Wskazanie zagadnienia prawnego uzasadniającego wniosek o rozpoznanie skargi kasacyjnej powinno zatem nastąpić przez określenie przepisów prawa, w związku z którymi zostało sformułowane i wskazaniu argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen. Dopiero bowiem wówczas Sąd Najwyższy ma podstawę do oceny, czy przedstawione zagadnienie jest rzeczywiście zagadnieniem „prawnym” oraz czy jest to zagadnienie „istotne” (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002 nr 1, poz. 11; z dnia 13 sierpnia 2002 r., I PKN 649/01, OSNP 2004 nr 9, poz. 158 oraz z dnia 14 lutego 2003 r., I PK 306/02, Wokanda 2004 nr 7-8, s. 51; wyrok Sądu Najwyższego z 14 lutego 2003 r., I PK 306/02, Wokanda 2004 nr 7-8, s. 51). Sformułowanie istotnego zagadnienia prawnego w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. powinno przybrać postać porównywalną z formułowaniem zagadnienia prawnego budzącego poważne

wątpliwości, o którym stanowi na przykład art. 390 § 1 k.p.c. Chodzi więc o przedstawienie wyraźnych wątpliwości co do określonego przepisu (normy) lub zespołu przepisów (norm), albo szerzej i bardziej ogólnie - wątpliwości co do pewnego uregulowania prawnego (instytucji prawnej). Z przedstawionego przez wnoszącego skargę kasacyjną istotnego zagadnienia prawnego musi jednak wynikać, jaki jest konkretny problem prawny, na czym polegają istotne wątpliwości (na przykład interpretacyjne), na czym polega rozbieżność w orzecznictwie i jakich kwestii owa niejednolitość dotyczy. Sformułowane zagadnienie winno zatem odwoływać się w sposób generalny i abstrakcyjny do treści przepisu, który nie podlega jednoznacznej wykładni, a którego wyjaśnienie przez Sąd Najwyższy przyczyni się do rozwoju jurysprudencji i prawa pozytywnego. Rolą Sądu Najwyższego jako najwyższego organu sądowego w Rzeczypospolitej Polskiej nie jest bowiem działanie w interesie indywidualnym, lecz powszechnym, przez ochronę obowiązującego porządku prawnego przed dowolnością orzekania i ujednolicanie praktyki stosowania prawa pozytywnego (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99, OSNC 2000 nr 7-8, poz. 147; z dnia 16 kwietnia 2008 r., I CZ 11/08, LEX nr 393883).

Wymagań tych skarżący nie spełnił, bowiem zadając pytanie o to, „czy opinia biegłego w postępowaniu cywilnym ma ze swej istoty wyjaśnić sądowi orzekającemu w sprawie istotne okoliczności faktyczne wynikające ze zgromadzonego materiału dowodowego, którego analiza wymaga wiadomości specjalnych, a tym samym zastępuje ocenę pozostałego materiału dowodowego i w konsekwencji, czy sąd orzekający jest zwolniony od dokonania własnej oceny źródłowej dokumentacji dowodowej medycznej z punktu widzenia jej wiarygodności, czy też w powyższym zakresie może poprzestać na wnioskach opinii biegłych, jak również, czy w sytuacji braku istotnych ustaleń w zakresie stanu faktycznego w orzeczeniu Sądu Okręgowego, Sąd Apelacyjny orzekając merytorycznie na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego przed sądem pierwszej instancji zobowiązany jest do poczynienia własnych ustaleń faktycznych i ich przedstawienia w uzasadnieniu, czy też może poprzestać na zaprezentowaniu jedynie własnej oceny dowodów i czy dokonując tejże oceny, winien odnieść się do wszystkich dowodów zgromadzonych w aktach sprawy, czy też może poprzestać

jedynie na części z nich”, nie wskazał żadnych przepisów prawa, których miałyby dotyczyć tak sformułowane wątpliwości, nie przedstawiając też żadnych argumentów, które miałyby prowadzić do rozbieżnych ocen.

Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi w niniejszej sprawie do rozpoznania nie zawiera też żadnych argumentów na poparcie twierdzenia o jej oczywistej zasadności, biorąc pod uwagę, że rozpoznanie skargi kasacyjnej następuje tylko z przyczyn kwalifikowanych, gdyż tylko one decydują o wyniku „przedsądu”. Powołanie się na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje zatem skarżącego do przedstawienia wywodu prawnego, uzasadniającego jego pogląd, że skarga jest oczywiście uzasadniona, przy czym, o ile dla uwzględnienia skargi kasacyjnej wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla jej przyjęcia do rozpoznania konieczne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274). Nie spełnia tego wymagania wskazanie na „oczywiste naruszenie przepisów wskazanych w podstawie skargi kasacyjnej”. Z takiego stwierdzenia nie wynika bowiem ani dlaczego, ani jakie konkretnie przepisy naruszył Sąd drugiej instancji. Podstawy skargi kasacyjnej nie podlegają badaniu na tym etapie postępowania przed Sądem Najwyższym, w związku z czym o tym, że skarga jest oczywiście uzasadniona nie może decydować argumentacja zawarta w uzasadnieniu jej podstaw, co w konsekwencji oznacza, iż skarżący nie zdołał wykazać również, że zachodzi potrzeba rozpoznania jego skargi z uwagi na występowanie tej przesłanki „przedsądu”.

Z tych względów Sąd Najwyższy z mocy art. 398⁹ k.p.c. postanowił jak w sentencji.